

**Protokół z posiedzenia
IV sesji Rady Miasta Malborka
odbytej w dniu 28 grudnia 2010 roku**

Sesja odbyła się w sali posiedzeń Urzędu Miasta Malborka i trwała od godz. 11:00 do 14:30.

Ad. pkt 1

Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady pan Arkadiusz Mroczkowski otworzył IV sesję Rady Miasta Malborka. Na podstawie listy obecności (zał. nr 1) stwierdził, że na stan 21 radnych wszyscy obecni. Sesja jest prawomocna do podejmowania uchwał.

Następnie pan Przewodniczący powitał Burmistrza Miasta pana Andrzeja Rychłowskiego wraz z zastępcą panem Jerzym Skoniecznym, radnych miasta malborka, dyrektorów, prezesów i kierowników jednostek organizacyjnych miasta, pracowników Urzędu Miasta oraz przedstawicieli prasy lokalnej. Powitał również mieszkańców naszego miasta, którzy nas oglądają i słuchają.

Ad. pkt 2

Przyjęcie porządku obrad.

Radni otrzymali porządek obrad, jest on następujący:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Sprawozdanie z międzysesyjnej pracy Burmistrza.
4. Zapytania i interpelacje radnych.
5. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zmian budżetu Miasta na 2010 rok – XV zmiana,
 - b) zatwierdzenia taryfy Przedsiębiorstwa Wodociągów i kanalizacji w Malborku sp. z o.o. za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków obowiązujące na terenie Miasta Malborka,
 - c) zatwierdzenie taryfy Przedsiębiorstwa „Nogat” sp. z o.o. w Kałdowie Wsi za zbiorowe odprowadzanie ścieków na terenie miasta Malborka,
 - d) określenia szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłaceniu należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny, przypadających Miastu Malbork i podległym mu jednostkom,

- e) przyznania najemcy budynku użytkowego pierwszeństwa w nabyciu – garażu przy ul. Gen. Andersa,
 - f) przyjęcia na rok 2011 miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Uzależnień dla miasta Malborka,
 - g) wniesienia aportem do spółki Malborskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. nieruchomości gruntowej niezabudowanej przy ul. Michałowskiego będącej własnością Gminy Miasta Malborka,
 - h) przyjęcia Programu ochrony środowiska, uwzględniającego Plan gospodarki odpadami dla miasta Malborka na rok 2011, z perspektywą na lata 2012 – 2015,
 - i) przyjęcia przez Gminę Miasta malborka zadań z zakresu administracji rządowej,
 - j) zmiany nazwy: zakład budżetowy „Ośrodek Sportu i Rekreacji” na samorządowy zakład budżetowy „Ośrodek Sportu i Rekreacji”,
 - k) zmieniający uchwałę nr 127/XV/03 Rady Miasta Malborka z dnia 18 grudnia 2003 r. w sprawie zmiany statutu jednostki organizacyjnej Gminy Miejskiej Malbork,
 - l) ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Miasta Malborka.
- 6. Odpowiedzi na zapytania i interpelacje radnych.
 - 7. Przyjęcia protokołu z III sesji Rady Miasta Malborka.
 - 8. Komunikaty i wolne wnioski.
 - 9. Zakończenie sesji.

Rada Miasta jednogłośnie (21 – za) przyjęła porządek sesji bez uwag.

Ad. pkt 3

Sprawozdanie z międzysesyjnej pracy Burmistrza.

Burmistrz pan Andrzej Rychłowski powiedział, że w związku z tym, że jesteśmy w okresie między świętami i często spotykamy się na sesjach, nie ma sprawozdania na piśmie. Jest wiele wydarzeń kulturalnych i Burmistrz nie chce się powtarzać. Natomiast z ważniejszych wydarzeń między sesjami Burmistrz powiedział o fakcie spotkania 22 grudnia z panem dyrektorem Arbeckim Strefy Ekonomicznej. Rozmowa dotyczyła możliwości rozszerzenia Strefy i o ewentualnych inwestorach, którzy rozmawiają o możliwości zainwestowania w Strefie w woj. pomorskim.

Druga informacja to, że 23 grudnia odbyło się spotkanie z Zarządem Europejskiego Funduszu Hipotecznego, na którym podpisaliśmy aneks do umowy na budowę hotelu w Malborku. Burmistrz bardzo się cieszy z tego faktu,

ponieważ aneks mówi o tym, iż hotel będzie budowany. Oczywiście jest harmonogram, jest przywrócone zobowiązanie wzajemne, wypłaciliśmy spółce rekompensatę za przeprojektowanie i Burmistrz ma nadzieję, że zrobiliśmy wszystko. Ma również głębokie przekonanie, że ten hotel powstanie w najbliższych latach i będzie wizytówką naszego miasta.

Zapytania radnych:

Radny Marek Charzewski poprosił o doprecyzowanie, przybliżenie harmonogramu związanego z budową hotelu, jak on wygląda.

Burmistrz Andrzej Rychłowski nie ma przed sobą umowy, która zwiera kilka stron, będzie o to pytać również prasa, dlatego harmonogram jak i te punkty umowy, które są dostępne dla wszystkich, będą udostępnione. Jak wiadomo przesunięcie o 50 m budowy hotelu, wiąże się z wykonaniem nowego projektu budynku, który ma być wykonany do końca 2011 r. wraz z przygotowaniem finansowania. Natomiast w roku 2012 ma się rozpocząć budowa a jeżeli chodzi o szczegóły, to Burmistrz zaprasza i poinformuje. W roku 2014 hotel ma być gotowy i oddany do użytku, takie są główne założenia porozumienia.

Więcej pytań do pana Burmistrza radni nie mieli.

Ad. pkt 4

Zapytania i interpelacje radnych.

Radny Marek Charzewski zapytał o sytuację, która obecnie jest dosyć często omawiana w mediach, związana jest z przesunięciem, a właściwie zniknięciem części środków przeznaczonych na budowę dróg. Jak wszystkim wiadomo, Minister Grabarczyk po wyborach się obudził i okazało się, że ktoś podprowadził około 20 miliardów, co spowoduje wyrzucenie niektórych projektów infrastrukturalnych z planu na lata 2011 – 2015. Radny zapytał, czy pan Burmistrz ma jakąś wiedzę dotyczącą naszych projektów drogowych, a więc obwodnicy i drugiej nitki mostu i czy te zniknięcie 20 miliardów może również spowodować, że w planie na 2011 – 2015 te nasze projekty się nie zmieszczą.

Drugie pytanie dotyczy drugiego etapu remontu Szpitala Jerozolimskiego. Z prasy radny dowiedział się, że pierwszy etap pochodził ze środków Ministerstwa Kultury a drugi etap nie może już być zrealizowany z tych samych środków. Dlatego radny zapytał, jakie są pomysły pana Burmistrza na dokończenie tej inwestycji, czy będziemy się starać o środki zewnętrzne, czy spróbujemy środkami budżetowymi na rok 2011.

Trzecie pytanie radnego dotyczy zimowego utrzymania dróg, jaki mamy stan zapasów środków służących do zimowego utrzymania. W mediach również wiele mówi się na ten temat, że jedyny producent soli w naszym kraju, kopalnia Kłodawa, pracuje pełną parą, to nie jest w stanie zabezpieczyć potrzeb, które płyną z kraju. Rady pyta jak wyglądamy jako miasto z zapasami, jeśli chodzi o środki służące do zimowego utrzymania dróg.

Ostatnie pytanie związane z tym, że radni otrzymali wykaz pracowników, numerów telefonów itp. i na tym wykazie jest tylko jeden wiceburmistrz a pan Burmistrz w czasie kampanii wyborczej deklarował, że będzie dwóch wiceburmistrzów. Rady zapyta czy w tej kwestii są jakieś zmiany, czy ma pan Burmistrz już jakieś przemyślenia w tym względzie i czy mógłby się tymi przemyśleniami z radnymi podzielić.

Radny Krzysztof Grylak również zapytał o to, czy cięcia w sprawie inwestycji drogowych nie dotkną naszych planów jak chodzi o drugą nitkę mostu, bądź obwodnicę.

Drugie pytanie radnego dotyczy uchwały, która jest w dzisiejszym porządku. Odpowiedź na interpelację nie będzie miała wpływu na to jak radny zagłosuje w tej sprawie, nie mniej jednak radny chciał się dowiedzieć w dwóch kwestiach konkretnie. Chodzi o uchwałę w sprawie przyjęcia przez Gminę Miasta Malborka zadań z zakresu administracji rządowej. W treści uzasadnienia radny czyta, że pan Burmistrz itd.

Przewodniczący Rady przerwał radnemu mówiąc, że głos w tej sprawie radny winien zabrać przy punkcie podejmowania uchwały.

Radny Leszek Witkiewicz powiedział, że zwrócili się do radnego mieszkańcy ul. Wareckiej z prośbą o interwencję w następującej sprawie: wtedy, kiedy była zmiana nawierzchni ul. Kościuszki, dokonano również zmiany nawierzchni w połowie ul. Wareckiej. W związku z tym, że jest tam w tej chwili nasilony ruch, zrobiono wjazd na parking. Mieszkańcy ul. Wareckiej proszą o przywrócenie całej ulicy, bo na kawałku jest brak asfaltu. Domy drżą jak przejeżdżają samochody po kostce, która w tej chwili jest.

Więcej interpelacji i zapytań nie było. Przewodniczący poinformował, że Burmistrz udzieli odpowiedzi w pkt 6.

Ad. pkt 5

Podjęcie uchwał:

- a) *Projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Miasta na 2010 rok – XV zmiana.* Burmistrz Miasta wprowadził korektę do uchwały w § 1 w punkcie 2: wydatki bieżące po zmianach wynoszą – 89.490.630 zł,

natomiast wydatki majątkowe po zmianach wynoszą: 24.684.800 zł. Komisja Finansowo – Budżetowa obradowała po otrzymaniu informacji od Skarbnika Miasta o zmienionych wartościach i zaopiniowała projekt pozytywnie. Opinie Komisji: Oświaty, Kultury i Sportu; Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta oraz do spraw Społecznych są pozytywne.

Uwagi i wnioski radnych:

Radny Jan T. Wilk powiedział, że na komisji radni dyskutowali nad jednym z zapisów w uzasadnieniu projektu uchwały między innymi: „w nawiązaniu do wprowadzonej inwestycji: parking przy ul. Wareckiej (2010 r. – kwota 76.555 zł) itd...”, radni przed sesją mieli otrzymać wyjaśnienie, czy zmieniony jest tam plan zagospodarowania przestrzennego dlatego, że mieszkańcy sygnalizują, że dla terenu 057 strefa 85 ul. Warecka po byłej kotłowni, 25 lipca 2002 r. uchwalony plan zagospodarowania przestrzennego, który brzmi: „parking wielopoziomowy na 120 do 150 miejsc samochodów osobowych po zaadaptowanym obiekcie po byłej kotłowni. W związku z tym radny zapytał, czy ten plan jest zmieniony, czy inwestycje wykonywano z naruszeniem tego planu.

Burmistrz odpowiedział, że plan nie był zmieniany. W zakresie inwestycji powstał parking, na którym jest określona ilość miejsc, oczywiście takie zagospodarowanie parkingu i się nie wyklucza budowanie parkingu wielopoziomowego. Natomiast na dzisiaj została wykonana taka inwestycja na jaką stać miasto i to powoduje, że ten teren jest zagospodarowany a nie jak przez wiele lat straszył naszych mieszkańców i turystów przyjeżdżających do naszego miasta.

Burmistrz dodał, że budowa wielopoziomowego parkingu w przyszłości na tym terenie jest możliwa. Dzisiaj rozwiązania konstrukcyjne pozwalają na budowę z konstrukcji, które nie wymagają budowania ław fundamentowych czy też specjalnych stropów fundamentowych, a posadowienie go na tej części, która jest dzisiaj wykonana. W ocenie Burmistrza to powstało coś, co porządkuje ten teren. W konfrontacji do tego co było, do tego nieładu, znaczącym krokiem jest o realizacji tego planu a nie utrudnienie.

Radny Jan T. Wilk odnosząc się do tego powiedział, że jest to w tej sytuacji naruszanie prawa i jest to interpretacja i dyskusja z mieszkańcami tego rejonu, którzy nie kwestionują, że parking jest ładny. Występuje taka kwestia, jak się mają czuć ci, którzy dokonali samowoli budowlanej w Malborku i bardzo rystryktycznie nadzór budowlany podchodzi, nie pozwalając na legalizację.

Radny ma pytania do Burmistrza i radnych: jeżeli jest parking niezgodny z planem zagospodarowania przestrzennego, to ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym mówi: „plan miejscowy jest aktem prawa miejscowego, art. 4 ust. 1: „określenie sposobu zagospodarowania warunków zabudowy terenu następuje w MPPL”. Jeżeli teraz mamy wydatkować środki publiczne, bo tak zapisano, na legalizowanie tej samowoli, jest to naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Dlatego radny nie może głosować za przyjęciem tej uchwały a za wykreśleniem tego punktu. Obowiązkiem radnego jest zwrócenie uwagi, że jest to naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Rada nie może legalizować tego problemu.

Przewodniczący Rady zapytał, czy radny Jan Wilk składa wniosek formalny poprosił o powtórzenie.

Radny Jan T. Wilk proponuje wykreślenie zapisu z projektu uchwały dotyczącego parkingu na ul. Wareckiej i zwraca się z prośbą do pana Burmistrza o wyjaśnienie komisji, jak sytuacja prawna ul. Wareckiej wygląda.

Burmistrz Miasta poprosił **pana Ryszarda Gąsowskiego** – inspektora Wydz. AGN o wyjaśnienie. Pan Gąsowski powiedział, że wniosek pana radnego nie całkiem jest zgodny z zarzutem, chodzi o zarzut naruszenia prawa, albowiem parking przede wszystkim został wybudowany na podatnie pozwolenia na budowę. Wszelkie dokumenty modernizacyjne związane z budową zostały dopełnione na podstawie zezwolenia ze Starostwa, które wydało pozwolenie. Natomiast realizacja planowa może być poprzedzona realizacją etapową i budowa parkingu jednopoziomowego jest etapem, jakby realizowanego parkingu dwupoziomowego. Tak jak pan Burmistrz powiedział, nie ma żadnych przeszkód, ani formalnych, ani technicznych, ani projektowych, żeby nad istniejącym parkingiem, jeżeli rada i burmistrz będą dysponowali odpowiednimi środkami, ten parking dobudować o jedną kondygnację, aby spełnić zadość całkowitym wymogom planów zagospodarowania.

Na dzień dzisiejszy tutaj naruszenia planu nie ma, bo realizacje etapowe są dopuszczalne, inwestycje zbadał starosta i również przyjął tok rozumowania uznając, że wszystko jest zgodne z prawem i stosownego pozwolenia na budowę udzielił. Odbiór został dokonany i parking funkcjonuje ku zadowoleniu mieszkańców.

Radny Jan T. Wilk nie może się z tym zgodzić co powiedział pan Gąsowski, ponieważ nie mieści się to w granicach prawa. Radny uważa, że pan Ryszard jest w tym momencie w błędzie.

Radny Krzysztof Grylak przypomniał, że w poprzedniej kadencji wносił wniosek formalny, aby zmiany budżetowe właściwe różnym komisjom merytorycznym, a więc Komisji Oświaty, Kultury i Sportu oraz Komisji Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Komunikacji, nie ujmować w jednej zmianie budżetowej, tylko dokonywać to dwiema różnymi zmianami w budżecie. Dlatego, że tak jak radny Wilk wspomniał, punkty pozostałe tej zmiany są jak najbardziej słuszne. Pozostaje kwestia właściwa, kompetencją Komisji Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Komunikacji. Radny prosił pana Przewodniczącego, żeby zmiany w budżecie dokonywane były oddzielnymi aktami prawnymi, oddzielnymi uchwałami, żeby nie mieszać kompetencji różnych komisji.

Przewodniczący Rady powiedział, że zastanowi się nad uwagą radnego, ale to jest do przedyskutowania z Prezydium Rady i komisjami.

Radny Stanisław Berliński przysłuchując się dyskusji powiedział, że przypomina mu się historia parkingu obok stacji benzynowej. Tam zaplanowany był parking na bardzo wiele samochodów i całkiem inny jaki jest. Miał tam stanąć parking wielopoziomowy jako samodzielna budowa zgodnie z planem zagospodarowania. Jeżeli w planie zagospodarowania miejsce przewiduje się tylko na parking, to zdaniem radnego w dalszym ciągu będzie parkingiem. Jeżeli pobudowaliśmy nie mając pieniędzy a tylko parking na placu to jest bardzo dobrze dla miasta, bo rozwiązano problem. Natomiast jak w tej kadencji trzeba będzie planować to dobrze by było aby radni poparli wydatki na te cele.

Przewodniczący Rady powtórzył wniosek radnego Jana Wilka i poddał go pod głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 21 radnych, z tego 3 radnych było – za wnioskiem, 15 – przeciwnych i 3 się wstrzymało od głosowania. Wniosek nie przeszedł.

Więcej uwag radni nie mieli.

W wyniku głosowania na całością uchwały bez zmian (21 radnych oddało głos: 17 głosów – za, 1 – przeciwny i 3 - wstrzymujące się) Rada Miasta podjęła **Uchwałę Nr IV/9/10 w sprawie zmian budżetu Miasta na 2010 rok – XV zmiana (zał. nr 2)**;

- b) *Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Malborku sp. z o.o. za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków obowiązujące na terenie Miasta Malborka.* Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Komunikacji Stanisław Berliński powiedział, że radni brali pod uwagę sytuację majątkową mieszkańców ale i nowo wybudowaną Stację Uzdatniania Wody. Na ten rok przewiduje

się 900 tys. zł na inwestycje i taka podwyżka zapewni przedsiębiorstwu funkcjonowanie, płynność finansową. Opinia komisji jest pozytywna. Również opinia Komisji Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta jest pozytywna, ale Przewodniczący Antoni Zawadziński powiedział, że dyskutowano nad projektem uchwały i komisja postanowiła uznać wniosek Zarządu PWiK w Malborku. Przewodniczący Komisji do spraw Społecznych Leszek Witkiewicz – zrozumiałe jest, że Komisje: GKMiK oraz RGiPM kierują się przede wszystkim zabezpieczeniem prawidłowego funkcjonowania spółki. Natomiast Komisja do spraw Społecznych musi się kierować sytuacją społeczną wielu rodzin, które żyją na krawędzi ubóstwa, dla których wzrost na metrze o 28 groszy i do tego VAT, więc będzie to wcale nie mała różnica jeśli chodzi budżet domowy tych właśnie biednych rodzin, korzystających z pomocy społecznej. Dlatego Komisja do spraw Społecznych uważa, że powinien być, jeżeli już musi być, to powinien być najniższy z możliwych. Spółka nie musi wypracowywać zysków. Z punktu mieszkańców, woda im droższa tym gorsza i odwrotnie im gorsza tym droższa.

Burmistrz Miasta odpowiadając radnemu Witkiewiczowi powiedział, że nie zgodzi się z dwoma tezami zawartymi w tym pytaniu.

Po pierwsze: ta podwyżka zabezpiecza funkcjonowanie przedsiębiorstwa, nie mówimy tutaj o zysku, bo zakład działa tak, że praktycznie co roku ten zysk jest śladowy, zabezpieczając amortyzację i ewentualne jakieś nakłady na sprzęt, czy urządzenia, które trzeba odkupywać. Tutaj nie ma, z tego co Burmistrz wie od dyrekcji przedsiębiorstwa, żadnego wzrostu, który jakby generował zysk w przedsiębiorstwie.

Po drugie: ciągle walczymy z opinią o wodzie w Malborku i Burmistrz powiedział, że jakość wody się ciągle poprawia. Jest dużo opinii o tym, że woda się poprawia ale opinia opiniami, one mogą być subiektywne. Zależnie kto to ocenia, kto patrzy na Stację Uzdatniania Wody przez pryzmat tego, że musiała powstać i, że te pewne współczynniki wody musiały się zmienić zgodnie z wymogami unijnymi. Natomiast malborski sanepid chwali jakość malborskiej wody i wszystkie parametry, które miały być osiągnięte, są osiągnięte, woda spełnia wszystkie wymogi. Natomiast Burmistrz słyszał, że są uwagi już uwagi do wody z CWŻ-tu o zawartości niektórych substancji. Więc musimy zawsze wybierać między tym, że jakiś tam osad na szklance się osadza ale woda jest zdrowa a między tym, że się nie osadza a pijemy coś, co nie spełnia wymogów zdrowotnych. Burmistrz mocno upiera się, że nie oceniamy tej inwestycji i uważa, że jest to jedna z najważniejszych inwestycji w poprzedniej kadencji. Inwestycja ta będzie oddziaływać na

mieszkańców Malborka a szczególnie młodych, przez wiele, wiele lat. Nie doceniamy tego ale to jest duża sprawa i Burmistrz prosił, aby wypowiadając się brać to pod uwagę. Nie tylko te pojedyncze uwagi, zdarzy się, że jeszcze oderwie się ten osad nagromadzony przy rozruchu Stacji, ale to są naprawdę nieszkodliwe. Natomiast patrzymy na te podstawy i na to, po co robiliśmy Stację Uzdatniania Wody, dla naszego zdrowia i dla mieszkańców Malborka i ich przyszłych pokoleń, bo to jest najważniejsze.

Uwagi i wnioski radnych.

Radny Krzysztof Grylak w uzasadnieniu projektu uchwały znajduje się taki zapis: „ceny i stawki opłat zawarte w taryfach określono na podstawie niezbędnych przychodów dla prowadzenia działalności itd....”. Radny dodał, że niezbędne przychody dla prowadzenia działalności posiadają także gospodarstwa domowe, które są odbiorcami tej wody. W związku z tym te gospodarstwa domowe coraz bardziej zaciskają pasa. Zaciskają pasa posiłkując się wodą do celów konsumpcyjnych w super marketach. I teraz pytanie: skoro mamy tak dobrą wodę, to co znajdujemy w marketach? To nie jest woda? Ludzie idą, tam kupują i w związku z tym, że gospodarstwa domowe zaciskają pasa, oczekują tego również od spółki komunalnej, która również niech zaciśnie pasa i np. w tym roku z racji jakości wody utrzymała poziom cen ubiegłorocznych. W związku z tym radny będzie głosował przeciwko tej uchwale.

Radny Jan T. Wilk również stwierdza, że będzie przeciwko tej uchwale. Uważa, że wszystkie próby takiego głaskania są hipokryzją nie mającą zastosowania w praktyce. Dlatego, że pan Burmistrz mówi to są niezbędne dla tej spółki dochody, aby ona się utrzymała. Radny prosi w przygotowanym dla radnych projekcie budżetu na 7 str. znajdujemy zapis: „wpływy z dywidend w Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji w Malborku 400 tys. zł. Jeżeli traktujemy poważnie budżet miasta, bo spółka jest w dobrej kondycji, wypracowuje zysk a 400 tys. zł to spora kwota. To teraz jest tu ukryta forma podatku. Powiedzmy mieszkańcom jest sporo inwestycji w tym mieście, trzeba inwestować a nie kręćmy, dla niezbędnego funkcjonowania spółki. Radny uważa, że to jest hipokryzja i trzeba powiedzieć, albo jesteście Panowie i Panie za podwyższeniem ceny wody i wprowadzeniem podatku dla mieszkańców Malborka celem zabezpieczenia miasta Malborka, proszę bardzo to wolno, ale jest grupa radnych, w tym i radny Wilk, która się temu sprzeciwia, bo podatki wprowadza się nawet lokalnie. Radny jest przeciwny wprowadzeniu podwyżki taryf.

Radny Sławomir Grudziński uważa, że tu się nie mówi o istocie podwyższania cen. Z tych pieniędzy to firma nie będzie miała nic. W wyniku wcześniej podjętej decyzji, ta firma ma zaciągnąć kredyt na budowę Stacji Uzdatniania Wody i to też był ewenement w skali krajowej, gdzie standardem jest, że właśnie samorząd buduje Stacje Uzdatniania Wody i przekazuje na majątek i w tym wypadku firma miałaby dochody a z amortyzacji środki na rozwój. Ta podwyżka w odczuciu radnego, który wątpi, czy pokryje nawet w 100 % koszty spłaty kredytu. Problem wodociągów, kanalizacji i wody jest niesamowity w Malborku. Od lat jest jak gdyby w pewnym sensie chowany pod dywan. Nie ma rzeczowej inwentaryzacji sieci kanalizacyjnej i sieci wodociągowej. Księgowa prawdy nigdy nie powie do końca i ona powinna być wreszcie zrobiona. Mijająca kadencja przejdzie też do historii, jako jedyna nie zrobiła też śladu kanalizacji miejskiej, jako jedyna rada w kadencjach samorządu. Zaczynając od roku 1990 każda z kadencji rady podejmowała decyzje o modernizacjach kanalizacji sanitarnej. Był problem na Piaskach, kanalizacja została zrobiona. Są przecież sytuacje przelewowych szamb, dochodzą do radnego głosy np. na ul. Tuwima, która nie jest skanalizowana. Prawdopodobnie tylko cztery gospodarstwa wywożą szamba na oczyszczalnię ścieków. Pytanie co pozostali? Czy korzystają z przelewowych, bo dochodzą głosy, że niektórzy dostali nawet zezwolenie na taką procedurę. Radny sądzi, że sprawa kanalizacji głównie do nas wróci, bo przecież aby porozmawiać jaka jest sytuacja w oczyszczalni ścieków i co się dzieje, kiedy są opady.

Przewodniczący Rady przerwał radnemu S. Grudzińskiemu, aby wrócił do omawianego tematu projektu uchwały.

Radny Sławomir Grudziński kończąc temat powiedział, że te pieniądze są tylko i wyłącznie potrzebna na spłatę kredytu z tytułu tego, że rada podjęła decyzję, że firma ma zaciągnąć kredyty pod budowę Stacji Uzdatniania Wody.

Radny Stanisław Berliński wysłuchał radnych, którzy byli już u nas w samorządzie. Radny Grylak mówi, żeby pan Burmistrz zwrócił uwagę i zobaczył jakie są niezbędne przychody mieszkańców. Może miał rację, tylko nie było słyhać, aby radny Grylak zaproponował rozwiązanie na przyszłość. Podwyżki były w okresie czterech lat kadencji i radny nie rozwiązał problemu.

Radny ma pretensje do siebie, był w poprzedniej kadencji przewodniczącym Komisji Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Komunikacji i powiedział do radnego Wilka, że punkt widzenia zależy od punktu siedzenia. Takie same były podwyżki i jakieś dziesięć lat temu

mówiliśmy, że nie możemy sfinansować a w ogóle zacząć budowy tej Stacji Uzdatniania Wody. Nic się nie zmieniło, mieszkańcy dalej nie mają pieniędzy a uchwały z podwyżką były podejmowane. Radny nie rozumie, dlaczego teraz takie opory.

Adwocem **radny Jan T. Wilk** radnemu Berlińskiem – „rzeczywiście punkt widzenia zależy od punktu siedzenia. Przesiadł się Pan, zmienił Pan zdanie ale ja pragnę zwrócić uwagę na fakt, że to Pan również jak większość radnych w poprzednich kadencjach, głosowaliście za wielkim projektem wodno-ściekowym. Te pieniądze z unii europejskiej do miasta spadły w wysokości prawie 80 mln zł i Pan, kiedy się Pan przesiadł, w następnej kadencji zagłosował przeciwko tym pieniądzą. Pan te pieniądze wyrzucił do Nogatu, oddał Pan innym miastom. I teraz nich Pan tu morałów nie wstawia, bo trzeba zrobić rachunek sumienia i dopiero nawiązywać do pewnych kontekstów”.

Adwocem **radny Krzysztof Grylak** do radnego Berlińskiego – „faktycznie panie radny, punkt widzenia zależy od punktu siedzenia, to Pański przykład bardzo dowodzi temu, dlatego, że Pan jako przewodniczący Komisji GKMiK, jako teraz wiodącej siły politycznej w mieście, proszę Pana, zajmuje Pan dziwne stanowisko. Przy czym Pańskie stwierdzenia odnośnie mojej osoby są z gruntu fałszywe, bowiem to radny Grylak, proszę Pana, przeciwstawiał się i argumentował między innymi tym, nad czym dzisiaj się pochylam, że jeżeli spółka zaciągnie kredyt na Stację Uzdatniania Wody, to spółka rozłoży to na głowę mieszkańców bądź na metr 3 skonsumowanej wody.

I to proszę Pana ja wnioskowałam aby to dokonało się drogą inwestycji miejskiej. Z tego co pamiętam byłem jedyny, Pan mnie w tej sprawie nie podpierał i proszę Pana, proszę fałszywych informacji tutaj nie upubliczniać”.

Przewodniczący Radny nie chciał dopuścić do pyskówek, ale adwocem oddał głos **radnemu Berlińskiemu**, który powiedział radnym, że absolutnie się nie usprawiedliwia i nigdy się nie usprawiedliwiał, tylko uważa, że każdy ma prawo do własnego zdania. Radny nie rozsądza, czy ono jest dobre, bo to rozsądzi sąd. Radny oczywiście nie podaje do sądu. Radny nie ma prawa rozsądzać czy ktoś ma rację, czy nie. Radny powiedział, że nie ma pretensji zarówno do jednego ani do drugiego radnego, powiedział własne zdanie.

Radny Zdzisław Leszczyński zadał jedno pytanie związane z projektem uchwały, bo faktycznie poprzednia rada przyjmując temat budowy Stacji Uzdatniania Wody, było powiedziane, że budowę ma przejąć PWiK. Radny zapytał, czy ten wzrost cen zabezpiecza w pełnym zakresie

ewentualne środki na spłatę kredytu? Czy nie będzie takiej sytuacji, że za jakiś czas znowu będziemy musieli powrócić do sprawy argumentując w ten sposób, że zabrakło pieniędzy i trzeba jeszcze podwyższyć cenę, bo trzeba spłacać dalej kredyt.

Radnemu Józefowi Barnasiowi wydaje się, że niektóre wypowiedzi stają się populistyczne. Jest rzeczą normalną i wiadomą, że jeżeli ktoś produkuje i prowadzi działalność gospodarczą, to musi posiadać jeżeli chce coś produkować, to musi mieć środki finansowe na ten cel. Jeżeli widzimy i biorąc pod uwagę wodę ilość wody, która jest sprzedawana dla mieszkańców miasta Malborka, w każdym jednym mieście taka sytuacja jest, ona z roku na rok się zmniejsza. Pewne rzeczy, które są, pewne koszty są kosztami stałymi. Jeżeli ilość wody sprzedanej się zmniejsza, dochody się zmniejszają, w związku z tym musi być podniesiona cena wody sprzedawanej. Radny zadał pytanie, czy Stacja Uzdatniania Wody to jest do produkcji ciepła, czy do dróg? Jest to urządzenie, które ma służyć właśnie produkcji wody. W związku z tym, dlaczego inwestycje związane z wodą mają być pokrywane z innych budżetów.

Burmistrz Andrzej Rychłowski odpowiedział radnemu Leszczyńskiemu. Oczywiście ta podwyżka wody zabezpiecza w całości spłatę kredytu i ona w znaczącej wartości jest po to, aby zabezpieczyć funkcjonowanie Stacji Uzdatniania Wody i kredytu na niej zaciągniętego zgodnie z uchwałą Rady Miasta poprzedniej kadencji. Natomiast Burmistrz nie chce wchodzić w tą dyskusję, bo jak słyszy od pana Grudzińskiego, że księgowo to zawsze oszukuje a od pana Wilka, że wielki projekt wodno – ściekowy zakładał rozwiązanie w cudowny sposób tego problemu. Należy rozmawiać o tym, co jest realne a nie o wymyślonych historiach, bo radny nie przeprosił jeszcze za jedno w prasie i Burmistrzowi przykro z tego powodu, że radny nie egzekwuje prawa i wyroków sądu, ale to już inna kwestia, kwestia charakteru i osobowości.

Burmistrz prosi o merytoryczne dyskusje w sprawach a nie populizm, gdyż nie będzie to służyć naszym mieszkańcom w żaden sposób.

Przewodniczący Rady poprosił wszystkich radnych, również pana Burmistrza, aby tego rodzaju do siebie wzajemnych pretensji nie było.

Burmistrza Miasta odnosi się tylko do tego co zastało powiedziane, bo pan Grudziński mówiąc o tym, że powinno miasto realizować inwestycje, to przykro, że radny nie wie a pracował w przedsiębiorstwie, że VAT 22% trzeba odprowadzić, czyli przy inwestycji ponad 11 – 12 mln zł trzeba zapłacić prawie 3 mln WAT-u, który by nigdy do miasta nie wrócił. Burmistrz nie chce dyskutować a radny powinien się zapoznać z podstawowymi kryteriami finansowymi.

Więcej uwag i wniosków radni nie mieli i **pan Przewodniczący** zamknął dyskusję.

Rada Miasta (głosowało 21 radnych: 13 – za, 2 – przeciwne i 6 – wstrzymujących się) podjęła **Uchwałę Nr IV/10/10 w sprawie zatwierdzenia taryfy Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Malborku sp. z o.o. za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków obowiązujące na terenie Miasta Malborka (zał. nr 3);**

- c) *Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy Przedsiębiorstwa „Nogat” sp. z o.o. w Kałdowie Wsi za zbiorowe odprowadzenie ścieków na terenie miasta Malborka.* Opinię pozytywną wydały Komisje: Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Komunikacji; Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta oraz do spraw Społecznych.

Uwagi i wnioski radnych:

Radny Jan T. Wilk myśli, że Burmistrz nie odnosi tych uwag do siebie, jeżeli radny atakował to bardzo przeprasza i zaprasza na rozmowę na przerwie. Radny również w sprawie powyższej uchwały jest zmuszony głosować przeciwko dlatego, że radnego nie pokoi zapis na str. 7 projektu budżetu, który mówi: „Przedsiębiorstwo Nogat Sp. z o.o. w Kałdowie Wsi 200 tys. zł dywidendy” znakiem tego, że spółka wypracowuje zysk. Radny uważa, że to znowu jest hipokryzja, ukryty podatek, radny tak to rozumie. Nie rozumie, dlaczego tak mała spółka ma dwóch prezesów. Był jeden przez tyle lat, tam należy szukać oszczędności. Radny jest przeciwny wprowadzania podwyżek ścieków odprowadzanych przez spółkę.

Radny Marek Charzewski powiedział, że przy poprzedniej uchwale motywowaliśmy ten wzrost inwestycją Stacji Uzdatniania Wody. Radny zapytał jakie inwestycje w tej spółce będą realizowane i dlaczego też ta podwyżka jest, licząc ze wzrostem WAT-u, faktycznie około 10 %.

10% wzrost w poprzedniej uchwale, 10% wzrostu w tej uchwale, radny myśli, że mieszkańcy z nadzieją patrzą w przyszły rok.

Burmistrz Andrzej Rychłowski odpowiadając na pytanie radnego Charzewskiego powiedział, że radny w poprzedniej kadencji interesował się sprawami powiatu i może nie ma tej wiedzy. Poprzednie cztery lata to były lata dużych inwestycji, zarówno w malborskiej wodzie jak i w stacji w Kałdowie Wsi, nie prowadziło się żadnych inwestycji. W konsekwencji cztery lata temu stanęliśmy przed alternatywą, że przedsiębiorstwu grozi taka sytuacja, że w pewnym momencie oczyszczanie wody może się

zatrzymać. Wiele urządzeń jest niewydolnych a więc decyzja o dużych remontach, trzeba było wzmocnić kadrę techniczną. W związku z tym przeprowadzono tam szereg inwestycji i jest plan inwestycyjny zakładający również inwestycje na przyszłe lata. Plan jest wielomilionowy i Burmistrz poprosił pana Prezesa spółki o kilka słów.

Prezes Przedsiębiorstwa „Nogat” Sp. z o.o. pan Wojciech Zegarek wyjaśnił, że w roku 2009 spółka wykonała modernizację stacji odwirowania za kwotę 1 mln 200 tys. zł. W tym roku rozpoczęto inwestycje na kwotę 5 mln 600 tys. zł. W roku przyszłym najpóźniej w miesiącu wrześniu będzie oddane na terenie oczyszczalni zmodernizowane dwa obiekty: osadniki wstępne oraz piaskowniki i te inwestycje są przewidywane w najbliższym okresie.

Duży plan modernizacji oczyszczalni ścieków na 26 mln zł niestety padł, więc Spółka musi sukcesywnie rok po roku, jak to jest możliwe, realizować modernizację oczyszczalni ścieków, stąd najbliższe inwestycje tj. osadnik wstępny i piaskowniki. Spółka przymierza się do rozwoju oczyszczalni ścieków, jeśli chodzi o kanalizowanie całego miasta i powiatu malborskiego, podłączając poszczególne gminy. Te zadania dla Przedsiębiorstwa „Nogat” będą przedłożone Radzie Miasta w roku przyszłym na wieloletni plan modernizacji i rozwoju na lata 2012 – 2015. Wówczas będzie można bardziej w szczegółach mówić o rozwoju inwestycji. Oczekiwania są takie, żeby zrealizować nie tylko tą część hydrauliczną ale także co czeka przed nami na najbliższe lata, to sprawę osadową.

Reasumując, jesteśmy w trakcie realizacji tych inwestycji na kwotę 5 mln 600 tys. zł, stąd między innymi też jest wzrost cen oczyszczania ścieków, dlatego iż stosujemy w sposób precyzyjny ustawę o zbiorowym i rozporządzenie taryfowe, które nakłada na Przedsiębiorstwo złożenie wniosku taryfowego na sytuację w przypadku, gdy rata kredytu jest większa od amortyzacji, która jest wytworzona. Tak jak Prezes powiedział wcześniej do końca września Przedsiębiorstwo będzie miało przekazane obiekty już do eksploatacji, stąd ta amortyzacja będzie liczona tylko przez trzy miesiące. Rok 2011 jest rokiem wyjątkowym i ten składnik rozporządzenia taryfowego musi w złotych się fizycznie pojawić jako ten przypadek, kiedy rata kredytu jest większa od amortyzacji. Amortyzacja służy głównie odtwarzaniu majątku i Prezes przypomniał, że oczyszczalnia ścieków jest to podmiot, który na przełomie lat 1990/2000 musiał zaciągnąć kredyt na budowę tego obiektu. Kredyty są spłacane do dnia dzisiejszego, rok przyszły będzie rokiem ostatnim, w którym zostanie spłacony ten „historyczny” stary kredyt.

Przedsiębiorstwo jest podmiotem, które musi odtwarzać swój majątek i z uwagi na to, że oczekiwania iż w ramach funduszu spójności będzie można zmodernizować także oczyszczalnię ścieków, musiał ulec zmianie, stąd jedynym wyjściem do tematu inwestycyjnego jest realizowanie pewnej rzeczy krok po kroku.

Prezes na koniec powiedział, że przez Przedsiębiorstwo przechodzi kwota 5,5 – 6,0 mln zł, są to przychody roczne. Zysk, jaki posiada Przedsiębiorstwo po opodatkowaniu to jest kwota od 150 do 300 tys. zł. Rentowność jest naprawdę nieduża, także tutaj dzięki temu, że jest amortyzacja, ten składnik kosztowy, możemy realizować zadania. Przedsiębiorstwo jest normalną firmą, która przynosi zysk a ten zysk jest naprawdę na poziomie 2 – 3 %, czyli jest nieduży. Między innymi jest nieduży dlatego, że Przedsiębiorstwo służy mieszkańcom a cena musi być najmniejsza z możliwych.

Burmistrz Andrzej Rychłowski dodał, że ta taryfa musi zakładać utrzymanie Przedsiębiorstwa i taka sytuacja jaka była wcześniej, gdzie nie były prowadzone inwestycje, można było nie podwyższać ceny wody. W sytuacji kiedy prowadzimy inwestycje to nie ma żadnego populizmu, a jest racjonalna gospodarka. Burmistrz słyszał w kampanii wyborczej, że były pomysły takie, iż co niektórzy obniżą ceny wody, ścieków. Natomiast Burmistrz prosi aby rozmawiać o zupełnie realnych sprawach, co jest podstawa funkcjonowania miasta. Zarówno dochody jak i wydatki muszą być tak zapisane w budżecie miasta i spółek, tak żeby pozwalały funkcjonować miastu i spółce.

Radny Marek Charzewski przyznaje, że oczywiście inwestycje należy prowadzić, natomiast pan radny Barnas mówił, że każdy kto prowadzi działalność gospodarczą wie, iż inwestycje się prowadzi na tym poziomie, na jaki pozwalają finanse przedsiębiorstwa. Natomiast w tej sytuacji, zdaniem radnego, są bardzo rozdmuchane inwestycje na zasadzie możemy inwestować dlatego, że i tak zapłacą za to mieszkańcy. Pan Burmistrz powiedział, że dużo inwestowano i należy teraz podnieść ceny wody, podnieść ceny za ścieki. Radny myśli, że mieszkańcy już się martwią wypowiedzią pana Burmistrza, że przyszły rok będzie rokiem największych inwestycji w Malborku w historii. Za trzy, cztery czy pięć lat te inwestycje będą musieli znowu mieszkańcy spłacać.

Radny nie sądzi, żeby ten poziom inwestycji był konieczny przez kieszenie mieszkańców.

Burmistrz Miasta aby zakończyć tą dyskusję powiedział, że po pierwsze przyszłe inwestycje w oczyszczalni ścieków nie są naszym wymysłem, a są koniecznością. Bez tych inwestycji spółka nie będzie mogła

funkcjonować właściwie i nie będzie mogła wypełniać swoich statutowych zadań. To nie są ponad miarę żadne inwestycje i jeśli radny będzie chciał zasięgnąć większą wiedzę, to Burmistrz polecił rozmowę z panem Prezesem, który wszystko wyjaśni. To są konieczne inwestycje.

Po drugie, jeśli mówimy, że mieszkańcy już się boją, że będą duże inwestycje w przyszłym roku i że będą musieli za to zapłacić, to Burmistrz proponuje radnemu przeczytać budżet, gdzie jest napisane, że zadłużenie rośnie zaledwie o 3 % w stosunku do tego co było.

Natomiast te inwestycje, które realizujemy, one wynikają z podpisanych umów z funduszy unijnych, które wykorzystujemy. Dobrze, że miasto się rozwija a nie stoi w miejscu. Oczywiście trzeba to zrobić w sposób racjonalny i staramy się robić w sposób racjonalny. Nie do końca oczywiście czynniki zewnętrzne udaje się wziąć pod uwagę, ale rozwój miasta jest konieczny w opinii Burmistrza i to zakładał w swojej kampanii wyborczej, w programie wyborczym i będzie w tym kierunku szedł. Zakładanie, że będziemy stali w stagnacji nie leży w naturze Burmistrza a mieszkańcy nie mają czego się bać. Jeśli mieszkańcy boją się rozwoju miasta to Burmistrz myśli, że była by to zła sprawa.

Adwocem **radny Marek Charzewski** – pan Burmistrz powiedział, że inwestycje nie rodzą wzrostu zadłużenia, dlatego Panie Burmistrzu, że koszty tych inwestycji trafiają do kieszeni obywateli. Dlatego nie ma wzrostu zadłużenia. Jeżeli za tą inwestycję miasto wzięłoby kredyt, pewnie by się zadłużyło. Teraz się nie zadłuży dlatego, że mieszkańcy zapłacą. Nie wiem, czy mieszkańcy się nie boją. Jeżeli się dowiedzą, że od 1 lutego – 10% woda, 10% ścieki a co dalej? Nie wiem, czy ten rozwój ich nie zabije.

Wiceprzewodniczący Tadeusz Woźny powiedział, że radni powinni sobie zdawać z tego sprawę, że co innego jak inwestuje Przedsiębiorstwo i bierze pożyczkę a co innego, gdyby miasto sfinansowało np. Stację Uzdatniania Wody. Radni dyskutowali już na ten temat, otóż Urząd Miasta nie mógłby odliczyć podatku 22% VAT-u i miasto straciłoby na Stacji Uzdatniania Wody 3 mln zł bezpowrotnie.

Przewodniczący Rady zakończył dyskusję uznając, że temat został całkowicie wyczerpany.

Rada Miasta w głosowaniu (głosowało 21 radnych: 12 radnych – za, 2 – przeciwnych i 7 – wstrzymujących się) podjęła **Uchwałę Nr IV/11/10 w sprawie zatwierdzenia taryfy Przedsiębiorstwa „Nogat” sp. z o.o. w Kałdowie Wsi za zbiorowe odprowadzenie ścieków na terenie miasta Malborka (zał. nr 4);**

d) *Projekt uchwały w sprawie określenia szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacaniu należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny, przypadających Miastu Malbork i podległym mu jednostkom.* Opiniowała Komisji Finansowo – Budżetowa, opinia jest pozytywna. Również opinia Komisji Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta jest pozytywna.

Uwagi i wnioski radnych.

Radny Krzysztof Grylak zauważył błąd literowy w § 7 wiersz ostatni „lub części należności na raty na okres nie dłuższy niż 12 miesięcy liczą od dnia złożenia wniosku”, winno być „licząc”. A w kwestii merytorycznej to radny ma wniosek, aby w § 6 w pkt 1 „do udzielania ulg uprawniony jest Burmistrz Miasta Malborka z tym, że umorzenie należności pieniężnych od 25 000 zł do 50 000 zł następuje po uzyskaniu pozytywnej opinii komisji Rady Miasta Malborka”.

Radny chciałby aby w tym punkcie znalazł się wachlarz od 15 000 zł do 50 000 zł.

Przewodniczący Rady zrozumiał, że jest to wniosek formalny radnego Grylaka.

Radny Jan T. Wilk usprawiedliwił się, dlaczego do wniosku radnego Grylaka wstrzymał się od głosowania i dzisiaj też się wstrzyma. Radny uważa, że jest bardzo niechlujnie zredagowana ta uchwała i prosi aby na drugi raz uchwały były przygotowane bardziej zrozumiale. Co prawda dyskusja się wywiązała i ktoś stwierdził, że tej uchwały nie musi rozumieć mieszkaniec, tylko urzędnik, ale radny się z tym nie zgadza. Uchwały powinien zrozumieć prosty obywatel, który przeczyta a ona jest tak skonstruowana, radny nie chce już polemizować na ten temat. Radny uważa, że kolejne uchwały muszą być przygotowane w sposób bardziej zrozumiały.

Przewodniczący Rady poprosił przedmówcę aby wyjaśnił swoje uwagi.

Radny Jan T. Wilk zwrócił uwagę na § 1 „uchwała niniejsza określa”, tutaj piszemy szczegółowe zasady, warunki i pisze: „wskazuje”, radny pyta, to określa czy wskazuje? Postanawia czy określa? Itd. Jak ktoś dobrze dedukuje, to może coś z tego wydedukować. Tak zdaniem radnego nie powinny być pisane uchwały, powinny być precyzyjne. I tak też radni spierali się co do odniesień do § 3 i 4, jedno są umarzane z urzędu, więc inny jest tryb § 4, gdzie umarza się tam uznaniowo. Więc jest inny tryb i trzeba mocno dedukować, aby wiedzieć na co może liczyć podatnik jeżeli wystąpi do burmistrza o to umorzenie.

Radny nie chce tego rozwijać, gdyż uważa, że jego głos będzie głosem mniejszości, więc zwraca uwagę na fakt redakcji tego typu uchwał. Są one bardzo znaczące dla obywatela i powinny być dla niego zrozumiałe.

Radny Marek Charzewski miał prośbę do radnego Grylaka, aby umotywowował tą zmianę, którą proponuje, dlaczego ten próg 15 000 zł będzie lepszy od 25 000 zł?

Radny Krzysztof Grylak odpowiadając powiedział, że sprawując władzę uchwałodawczą miałyby ingerencję już od pułapu 15 000 zł.

Więcej uwag i wniosków radni nie mieli a zatem Przewodniczący Rady poddał wniosek radnego Grylaka pod głosowanie.

Głosowało 21 radnych: za – wnioskiem 3 radnych, przeciwnych – 16, 2 – osoby się wstrzymały.

Przewodniczący poinformował, że zgłoszona poprawka radnego Grylaka nie została podjęta przez radnych.

Rada Miasta (głosowało 21 radnych: 18 radnych – za, przeciwnych nie było, 3 – wstrzymujących się) podjęła **Uchwałę Nr IV/12/10 w sprawie określenia szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacaniu należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny, przypadających Miastu Malbork i podległym mu jednostkom (zał. nr 5);**

- e) *Projekt uchwały w sprawie przyznania najemcy budynku użytkowego pierwszeństwa w nabyciu – garażu przy ul. Gen. Andersa.* Opinie pozytywne Komisji Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Komunikacji oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta.

Uwag i wniosków radni nie mieli.

Rada Miasta jednogłośnie (głosowało 21 radnych – za) podjęła **Uchwałę Nr IV/13/10 w sprawie przyznania najemcy budynku użytkowego pierwszeństwa w nabyciu – garażu przy ul. Gen. Andersa (zał. nr 6);**

- f) *Projekt uchwały w sprawie przyjęcia na rok 2011 Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Uzależnień dla miasta Malborka.* **Przewodniczący Komisji do spraw Społecznych pan Leszek Witkiewicz** powiedział, że zarówno Miejski Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Uzależnień dla miasta Malborka na 2011 r. jak i harmonogram realizacji Miejskiego Programu komisja opiniuje pozytywnie i wnosi o przyjęcie stosownej uchwały. Jednocześnie stwierdza, że dokumenty te stanowią kontynuację poprzednio wypracowanych form i metod działania i są wypadkową społecznych

potrzeb oraz organizacyjnych oraz lokalowych możliwości zarówno CPU jak i jednostek współpracujących, np. szkół. Chciałoby się więcej utworzyć świetlic terapeutycznych ale to jest kwestia opłacenia zarówno kadry jak i możliwości lokalowych w szkołach, które są nienajlepsze.

Ponieważ wszelkie rodzaje uzależnień są w każdym środowisku wielkością zmienną, toteż zapobieganie im i walka z nimi musi tę zmienność uwzględniać. Komisja zgodnie ze swoim zakresem zadań będzie działania CPU zarówno nadzorować jak i wspomagać. Właśnie dlatego komisja wnioskuję, żeby w załączniku nr 1 do uchwały na str. 7 skreślić zapis pod literą c, ten zapis brzmi, że „członkowie komisji będący pracownikami Urzędu Miasta i Centrum Profilaktyki Uzależnień nie otrzymują wynagrodzenia”. Komisja uważa, że wyłączenie tych osób, które właściwie spełniają w tej komisji wiodącą rolę, są najbardziej obciążone pracą w przygotowywaniu ostatecznych decyzji, potem pilotowaniu ich wykonywania. Pracownicy z urzędu czują się dyskryminowani a chodzi o trzy osoby, pracownika Urzędu Miasta i dwie osoby z CPU. Komisja podnosi tą sprawę również dlatego, że równolegle działająca podobna komisja społeczna, która dokonuje przydziału mieszkań komunalnych, tego zapisu nie ma i tam pracownicy uczestniczący otrzymują ten skromny ekwiwalent, a tu są wyłączeni. Dlatego komisja wnioskuję, aby ppkt c skreślić a koszty i tak są pokrywane z funduszu CPU, więc muszą na ten cel wygospodarować pieniądze.

Radny Krzysztof Grylak zapytał, czy pracownicy urzędu i CPU w warunkach zatrudnienia nie mają obowiązków ujętych tych, za które winni otrzymywać dodatkowe wynagrodzenie, np. za udział w posiedzeniach komisji.

Radna Wioletta Klepacka wyjaśniając radnemu Grylakowi, że był to również jeden z radnej wniosków w tej sprawie i podkreśliła, że ci pracownicy, czy to z Urzędu Miasta czy CPU, pracując w tej komisji nie mają w swoim zakresie obowiązków wynikających z umowy o pracę tych zadań, które wykonują na swoich stanowiskach i które wykonują w ramach pracy tej komisji. Bardzo często jest to właśnie w godzinach pracy, więc swoją pracę muszą wykonać po godzinach albo aby pracować w komisji, muszą zostawać po godzinach. Radna myśli, że społecznie nikt nie chciałby pracować a obciążenie jest bardzo duże. Stąd był wniosek aby tych pracowników również wynagradzać.

Radny Stanisław Berliński zapytał Przewodniczącego Komisji do spraw Społecznych i radną Wiolettę Klepacką, czy uzgodnili swoje wnioski z kierownikiem CPU? Radnemu chodzi o pracowników CPU, bo jeżeli

kierownik pani Joanna Żołdak mówi, że pracownikom CPU nie potrzeba i należy wykreślić ppkt c, to radni skreślą. Zdaniem radnego o tym najlepiej wie kierownik CPU.

Przewodniczący Komisji Leszek Witkiewicz odpowiedział, że wniosek, który zgłosiła pani Wioletta Klepacka na posiedzeniu komisji był rozpatrywany w obecności kierownika CPU. Nie był rozpatrywany w obecności pana Burmistrza, który jest zwierzchnikiem wszystkich pracowników Urzędu Miasta.

Wiceburmistrz Jerzy Skonieczny nie podziela tego zdania co Komisja do spraw Społecznych. Argumentacja przedstawiona również przez pana Przewodniczącego Komisji o tym, że komisja mieszkaniowa i pracownicy, którzy biorą udział w komisji mieszkaniowej, otrzymują jakiegokolwiek za to wynagrodzenie, nie jest prawdziwa. Pracownicy nie otrzymują takiego wynagrodzenia, wiceburmistrz nie wie skąd takie informacje ma pan Przewodniczący. Dyskutowaliśmy na ten temat, co więcej jest to komisja całkowicie społeczna, również członkowie tej komisji będący radnymi takich pieniędzy nie otrzymują. Burmistrz zapytał panią kierownik CPU, czy ma zabezpieczoną kwotę około 8 000 zł w budżecie na rok 2011 na wynagrodzenia członków komisji, czy teraz Komisja do spraw Społecznych będzie musiała szukać środków na sfinansowanie tego wydatku?

Kierownik CPU pani Joanna Żołdak wyjaśniła, jeśli chodzi o budżet CPU to wiadomo, że będzie zmniejszony na rok 2011. Poza tym trudno wypowiadać się pani kierownik, gdyż jest sekretarzem tej komisji od czterech lat. Pracę swoją stara się wykonywać w komisji zgodnie z wszelkimi wymogami. Zdarza się, że prace w komisji wykonywane są również po godzinach swojej pracy. Dotyczy to pani kierownik, pracownika CPU i pani z Wydziału RGWZ Urzędu Miasta.

Radna Wioletta Klepacka wnioskuje o ujednolicenie wynagrodzenia wszystkich członków wymienianych wcześniej komisji, gdyż jedni dostają wynagrodzenie a drudzy nie. Chodzi o poczucie sprawiedliwości, stąd ten wniosek.

Wiceburmistrz Jerzy Skonieczny wyjaśnił dlaczego nie otrzymują wynagrodzenia, gdyż koronnym argumentem pana Przewodniczącego Komisji do spraw Społecznych o to, żeby członkowie tej komisji otrzymywali gratyfikacje, było przytoczenie przykładu takiej samej komisji mieszkaniowej. Powiedział pan Przewodniczący nieprawdziwy argument, który nie ma pokrycia w prawdzie, stąd tylko wiceburmistrz zwrócił na to uwagę.

Radny Leszek Witkiewicz powiedział, że to nie był koronny argument tylko dodatkowy argument a po drugie, radny chciał bardzo dowiedzieć się, czy rzeczywiście przez całą kadencję nikt z pracowników działających w tej komisji nie otrzymywał wynagrodzenia. Jeśli nie końcówce kadencji to na początku prawdopodobnie były te wynagrodzenia. Radny wycofał się z tego argumentu, natomiast podtrzymuje jako członek tej komisji to co powiedziała radna Wioletta Klepacka.

Radna Wioletta Klepacka odniosła się tylko do tego podnosząc argument, że Burmistrz Andrzej Rychłowski kiedy powoływał Społeczną Komisję do spraw Mieszkaniowych, w swoim zarządzeniu rzeczywiście ujął taki zapis, radna nie pamięta dokładnie kwotowo, ale między innymi pracownicy Urzędu Miasta, którzy byli członkami tej komisji, mieli otrzymywać wynagrodzenie. Radna wie, że na początku to funkcjonowało ale dalej nie śledziła i tylko i wyłącznie dlatego podniosła ten argument. Skoro członkowie takiej komisji mogą otrzymywać wynagrodzenie, to dlaczego na podobnej zasadzie członkowie komisji do spraw rozwiązywania problemów alkoholowych, którzy również są czy pracownikiem urzędu czy pracownikiem CPU, nie mogliby również otrzymywać wynagrodzenia lub ekwiwalentu za coś, co jest ponad ich obowiązek.

Przewodniczący Rady zakończył dyskusję i poddał pod głosowanie wniosek Komisji do spraw Społecznych, który mówi aby w punkcie wynagrodzenia miejskiej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych wykreślić pkt c.

Głosowało 21 radnych, z tego 12 radnych jest za wprowadzeniem wniosku, 1 osoba jest przeciwna i 8 – wstrzymało się od głosowania Rada Miasta w głosowaniu (głos oddało 21 radnych uwzględniając wniosek Komisji do spraw Społecznych: 20 – za, przeciwnych nie było, 1 – wstrzymujący się) podjęła **Uchwałę Nr IV/14/10 w sprawie przyjęcia na rok 2011 Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Uzależnień dla miasta Malborka (zał. nr 7);**

- g) *Projekt uchwały w sprawie wniesienia aportem do spółki Malborskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. nieruchomości gruntowej niezabudowanej przy ul. Michałowskiego będącej własnością Gminy Miasta Malbork. Opinia Komisji Finansowo – Budżetowej jest jednogłośnie pozytywna. Przewodniczący Komisji GKMik Stanisław Berliński powiedział, że w dyskusji nad uchwałą komisja zwróciła uwagę,*

że całe osiedle MTBS jest oznakowane jako strefa zamieszkania, dlatego samochody można parkować jedynie w miejscach do tego przeznaczonych, a tych na dzień dzisiejszy brakuje, choć parkingi występują przy każdym bloku. Poza tym obok znajduje się teren, gdzie odbywają się imprezy plenerowe dla mieszkańców miasta a uczestnicy tych imprez mają problem z parkowaniem i zajmowali miejsca parkingowe przeznaczone dla mieszkańców osiedla. Wobec takiej sytuacji uzgodniono, że miasto użyczy teren a MTBS zbuduje parking, który częściowo rozwiąże problem braku miejsc parkingowych i tak też się stało. Dla spółki powstał problem z rozliczeniem poniesionych nakładów na budowę parkingu, w związku z tym spółka zwraca się z prośbą do Rady Miasta o przekazanie tego terenu. Komisja mając to na uwadze, na polepszenie woli mieszkańców, głosowała i pozytywnie przyjęła omawianą uchwałę jednogłośnie. Opinia Komisji Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta jest również pozytywna.

Uwag i wniosków radni nie mieli.

Rada Miasta jednogłośnie (głosowało 21 radnych – za, przeciwnych i wstrzymujących się nie było) podjęła **Uchwałę Nr IV/15/10 w sprawie wniesienia aportem do spółki Malborskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. nieruchomości gruntowej niezabudowanej przy ul. Michałowskiego będącej własnością Gminy Miasta Malborka (zał. nr 8);**

h) Projekt uchwały w sprawie przyjęcia Programu ochrony środowiska, uwzględniającego Plan gospodarki odpadami dla miasta Malbork na rok 2011, z perspektywą na lata 2012 – 2015. Przewodniczący Komisji GKMiK Stanisław Berliński powiedział, że Program Ochrony Środowiska jest dokumentem dość obszernym i dlatego też chce zapoznać w skrócie radnych z tym dokumentem, a mianowicie dokument zawiera:

- 1) Prognozy oddziaływania na środowisko,*
- 2) Program ochrony środowiska,*
- 3) Plan Gospodarki Odpadami dla Miasta Malborka do roku 2011, z perspektywa na lata 2012 – 2015.*

Dokument ten pozytywnie ocenił:

- Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Gdańsku,
- Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Gdańsku.

Przeprowadzono też postępowanie z udziałem społeczeństwa. Z uwagi na to, że w czasie wyznaczonego terminu (jak i po jego upływie) do składania uwag i wniosków w postępowaniu z udziałem społeczeństwa,

nie wpłynęły żadne uwagi i wnioski do przyjętych dokumentów, toteż nie zostały one załączone w powyższych dokumentach.

Podstawowym celem opracowania jest polepszenie sytuacji w zakresie gospodarki odpadami prowadzonej na terenie miasta poprzez:

- analizę obszernego stanu funkcjonowania systemu gospodarki odpadami z określeniem podstawowych problemów rozwojowych,
- przedstawienie prognozy dalszych zmian w systemie wynikających z tendencji demograficznych oraz rozwoju oraz rozwoju gospodarczego,
- zaproponowanie konkretnych działań zmierzających do poprawy obecnej sytuacji w gospodarce odpadami w postaci harmonogramu realizacyjnego na poszczególne lata (z uwzględnieniem sposobów finansowania tych przedsięwzięć,
- opracowanie systemu monitoringu.

Najpilniejszym do rozwiązania kwestiami w zakresie racjonalnej gospodarki odpadami są:

- a) rozwój współpracy międzygminnej w celu realizacji przedsięwzięcia utworzenia i budowy Regionalnego Systemu Gospodarki Odpadami Tczew, jako kompleksowego rozwiązania w gospodarce odpadami na poziomie regionalnym,
- b) utrzymanie wysokiego wskaźnika objęcia mieszkańców powszechną zbiórką zmieszanych odpadów komunalnych,
- c) promowanie systemu przydomowego kompostowania bioodpadów oraz prowadzenie dalszego systemu zbiórki odpadów komunalnych z podziałem na odpady mokre i zmieszane komunalne (suche), dostosowanie systemu do założeń RSGO Tczew,
- d) dalszy rozwój systemu selektywnej zbiórki odpadów ze szczególnym uwzględnieniem odpadów niebezpiecznych ,
- e) wdrożenie programowych zmian w gospodarce z odpadami poprzez akcje informatyczno – edukacyjne oraz propagowanie właściwych rozwiązań ekologicznych miastu.

Harmonogram działań zawiera 32 zadania . W harmonogramie krótkookresowym zapisano 12 zadań, w długookresowym 22 zadania.

Koszty szacunkowe realizacji tych działań to suma około 626 tys. zł, do tego trzeba dodać koszty likwidacji wysypisk, ul. Tczewska, ul. Ceglana i składowisko w Miniętych na 11 mln 325 tys. zł oraz koszt realizacji przedsięwzięcia wspólnie z innymi samorządami Regionalnego Systemu Gospodarki Odpadami Tczew w wysokości 120,5 mln zł.

Do tego trzeba dodać koszty:

- zakupu dodatkowych pojemników,
- administracyjne – utrzymanie pracowników,

- koszty eksploatacyjne funkcjonowania systemu selektywnej zbiórki odpadów w mieście,
- organizacji systemu zbiórki odpadów mieszanych 90 – 100 zł brutto za 1 m³ odpadu,
- związane z dostosowaniem systemu selektywnej zbiórki do warunków funkcjonowania RSGO Tczew,
- związane ze zbiórką odpadów opakowaniowych (system workowy) oraz metody „donoszenia” (zbieranie w dużych pojemnikach) w zależności od zabudowy.

Sposób finansowania to przedstawione 5 programów operacyjnych oraz Narodowy i Wojewódzki FOŚ i GW.

Do aktualnych problemów w zakresie gospodarki odpadami należą:

- 1) według spółki ZGKiM wynika, że zbiórką odpadów komunalnych zmieszanych nie jest objęte 100 % mieszkańców lub posiadają umowy na odbiór minimalnej ich ilości a wytworzonych nadwyżek pozbawiają się w sposób niezgodny z obowiązującym prawem,
- 2) konieczna jest kontrola mieszkańców w zakresie pozbywania się odpadów w celu zapobiegania powstawaniu dzikich wysypisk śmieci oraz spalaniu odpadów w piecach domowych,
- 3) aktualnym problemem systemu selektywnej zbiórki odpadów wtórnych jest duża skala kradzieży surowców przez osoby, które indywidualnie zajmują się zbiórką i odsprzedażą. Brak skoordynowanej kampanii edukacyjno – informacyjnej,
- 4) prowadzony przez firmy (ZGKiM i Complex) system selektywnej zbiórki odpadów ze względu na niskie stawki odbioru boryka się z dużymi problemami finansowymi i muszą samodzielnie finansować system zbiórki.

Skutki realizacji postanowień tego dokumentu będą monitorowane. Jak stanowią propozycje przedstawione w dokumentach, monitoring w zakresie realizacji poszczególnych zadań powinien odbywać się w wyznaczonych jednostkach czasu, np. co roku na podstawie zestawienia planu działań przewidzianych do realizacji z postępem ich wdrożenia.

I na zakończenie trzeba postawić pytanie: jakie konsekwencje nas czekają, gdyby miasto nie realizowało założeń Planu Gospodarki Odpadami?

Przede wszystkim ograniczałoby rozwój i aktywizację selektywnej zbiórki w mieście co spowodowałoby w efekcie niedopuszczalne zwiększenie masy odpadów kierowanych na składowiska odpadów. W rezultacie niezrealizowanie wytyczonych celów niewywiązania się z obowiązków oraz nieprzestrzeganie wymagań wynikających z przepisów krajowych i międzynarodowych, skutkowałoby konsekwencjami finansowymi,

koniecznością ponoszenia wysokich i stale wzrastających opłat za korzystanie ze środowiska z tytułu składowania odpadów przerzuconych na mieszkańców.

Ze względu na obszerność programu, Przewodniczący Komisji nie przedstawił prognozy, danych ilościowych, tabel, wskaźników itp. Zainteresowanych odesłał do dokumentu, który znajduje się w Biurze Rady i u każdego Przewodniczącego Komisji.

Po gruntowej analizie Komisja GKMiK jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała Program Ochrony Środowiska uwzględniającego Plan Gospodarki Odpadami dla Miasta Malborka na rok 2011 z perspektywą na lata 2012 – 2015 i wnosi o jego przyjęcie.

Przewodniczący Rady dodał, że załączniki są również do wglądu na BIP-ie Urzędu Miasta. Opinia Komisji Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta jest pozytywna.

Bez uwag i wniosków.

Rada Miasta jednogłośnie (głosowało 21 – za) podjęła **Uchwałę Nr IV/16/10 w sprawie przyjęcia Programu ochrony środowiska, uwzględniającego Plan gospodarki odpadami dla miasta Malbork na rok 2011, z perspektywą na lata 2012 – 2015 (zał. nr 9)**;

- i) *Projekt uchwały w sprawie przyjęcia przez Gminę Miasta Malborka zadań z zakresu administracji rządowej.* Opinia Komisji Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta pozytywna.

Uwagi i wnioski radnych:

Radny Leszek Witkiewicz zapytał w sprawie opracowania uchwały na podstawie art. 8 ustawy o samorządzie gminnym mówi, w którym mówi się, że zadania z zakresu administracji rządowej gmina może wykonywać również na podstawie porozumienia z organami tej administracji i ppkt 2 a mówi, że gmina może wykonywać zadania z zakresu właściwości województwa na podstawie porozumienia z tymże województwem zawartego. Więc tutaj pod tym względem jest pełna zgodność, ale jest jeszcze art. 3, który brzmi: „Gmina otrzymuje środki finansowe w wysokości koniecznej do wykonania zadań, o których mowa w ust. 1, 2 i 2a”. Otóż radny osobiście stoi na stanowisku, że to żeby miasto miało możliwości na miejscu korzystania z pomocy konserwatora, jest to bezwzględny ułatwieniem dla procesów zwłaszcza inwestycyjnych. Natomiast jednak kwestia jest tego rodzaju, czy województwo przekazuje nam jakiegokolwiek na ten temat w tym zakresie środki i czy też nie? Dość często spotykamy się z tym, że z góry władze przekazują na dół uprawnienia lub też wręcz zobowiązania do wykonywania tych zadań

w zastępstwie, ale w ślad za tym nie idą odpowiednie środki. Potem są kłopoty, żeby wygospodarować na ten cel dodatkowe niezbędne środki.

Radny Krzysztof Grylak podobnie jak radny Leszek Witkiewicz zapytał jakie skutki finansowe zrodzi dla miasta niniejsza uchwała? Wiadomo, że będzie etat, archiwizacja, inne zobowiązania i kolejne punkty, które radny chciałby w charakterze interpelacji, ale w związku z tym, że pan Przewodniczący uznał ten moment za dogodny, radny zapytał, czy pan Burmistrz przewiduje pełny etat dla konserwatora zabytków. Radny dowiaduje się, że od roku jest człowiek zatrudniony na pół etatu i personalnie, gdyby pan Burmistrz mógł przedstawić nam osobę gdyby zachodził pełny etat, to kto by był i z jakimi predyspozycjami mógłby się do tego przygotowywać. W jednym z podpunktów porozumienia radny dowiaduje się, że działalność tego konserwatora będzie kontrolowana w perspektywie prawa oraz zasad ochrony konserwatorskiej. Radny zapytał, gdzie są dostępne zasady ochrony konserwatorskiej, z którymi mógłby się zapoznać i ewentualnie odnieść się do działalności konserwatora. Radny dowiaduje się też, że uchwała nie dotyczy obiektów wpisanych indywidualnie do rejestru zabytków woj. pomorskiego. Wobec tego radny prosi o wykaz zabytków pozostających w gestii konserwatora miejscowego.

Radny Jan T. Wilk z tego co wie, nie wszystkie miasta skorzystały z tego dobrodziejstwa ale u nas od lat jest ta tradycja, przy czym radnego niepokoi § 10 tej umowy: „zadania powierzone niniejszym porozumieniem, Gmina Miasta Malbork realizuje w ramach środków własnych”. Więc wykonujemy zadania konserwatora ale ile nas to będzie kosztowało i czy mamy zabezpieczone środki w budżecie na ten cel i w jakiej wysokości?

Radny Józef Barnaś wysłuchał zapytania niektórych radnych i powiedział, że w uzasadnieniu uchwały jest wszystko napisane, że już jest zatrudniony. W związku z tym skutków innych nie będzie. Jeżeli byłaby potrzeba na cały etat, to też byłoby to napisane. Ponadto radny cieszy się, że przejmujemy takie obowiązki jako miasto, bo to poprawi możliwość uzyskania pozwolenia na budowę, które zawsze szło do konserwatora zabytków i zgodnie z kodeksem postępowania administracyjnego leżały i wydłużał się czas procesu otrzymania pozwolenia na budowę. Radny podziękował panu Burmistrzowi, że w tym kierunku idziemy, żeby ci, którzy chcą inwestować, budować, mieli możliwość szybszej realizacji inwestycji.

Przewodniczący Rady poprosił **pana Burmistrza** o zabranie głosu, który powiedział, że w zasadzie radny Józef Barnaś co do idei odpowiedział na

te pytania a żeby było jasne, nie dostajemy za tym żadnych środków i radny Leszek Witkiewicz ma rację, że wiele jakby rządowych zadań zostaje przekazywanych na barki samorządu bez środków. My musimy te zadania realizować po to, żeby organizm miejski właściwie funkcjonował. Natomiast konserwator miejski jest zatrudniony na pół etatu już od ponad roku. Mieliśmy różne doświadczenia w tym względzie. Burmistrz przypomniał, że ponieważ Burmistrz jakby sprawował z urzędu tą funkcję wcześniej a wiadomo, że tu potrzebna jest wiedza fachowa, czyli musi być fachowiec i tak musieliśmy zasięgać opinii z zewnątrz. Były jakieś próby na zlecenie i skończyło się to procesem. W momencie osoba, która takie zlecenie dostała miała wykonać prace dla miasta ale się nie wywiązała. W związku z tym Burmistrz doszedł do wniosku, że dużo skuteczniejsze, lepsze i bardziej funkcjonalne będzie zatrudnienie takiej osoby co też się stało. Osoba ta bardzo dobrze funkcjonuje, usprawnia ten proces inwestycyjny i informacyjny w mieście jeśli chodzi o inwestycje. Nie rodzi to już żadnych skutków poza tymi, które jakby wcześniej samorząd podjął.

Co do pytania radnego Grylaka w sprawie obiektów objętych przez konserwatora zabytków, to Burmistrz nie widzi przeszkód i skierował radnego do konserwatora zabytków. Informacje są jawne.

Więcej uwag i wniosków nie było.

W wyniku głosowania Rada Miasta jednogłośnie (głosowało 21 – za, przeciwnych i wstrzymujących się nie było) podjęła **Uchwałę Nr IV/17/10 w sprawie przyjęcia przez Gminę Miasta Malborka zadań z zakresu administracji rządowej (zał. nr 10)**;

- j) *Projekt uchwały w sprawie zmiany nazwy: zakład budżetowy „Ośrodek Sportu i Rekreacji” na samorządowy zakład budżetowy „Ośrodek Sportu i Rekreacji”* otrzymał pozytywną opinię Komisji Oświaty, Kultury i Sportu oraz Komisji do spraw Społecznych.

Radni nie mieli uwag.

Rada Miasta jednogłośnie (głosowało 21 radnych – za, przeciwnych i wstrzymujących się nie było) podjęła **Uchwałę Nr IV/18/10 w sprawie zmiany nazwy: zakład budżetowy „Ośrodek Sportu i Rekreacji” na samorządowy zakład budżetowy „Ośrodek Sportu i Rekreacji” (zał. nr 11)**;

- k) *Projekt uchwały zmieniający uchwałę nr 127/XV/03 Rady Miasta Malborka z dnia 18 grudnia 2003 r. w sprawie zmiany statutu jednostki*

organizacyjnej Gminy Miejskiej Malbork opiniowały Komisje: Oświaty, Kultury i Sportu oraz do spraw Społecznych.

Bez uwag i wniosków.

Rada Miasta jednogłośnie (głosowało 21 radnych – za, przeciwnych i wstrzymujących się nie było) podjęła **Uchwałę Nr IV/19/10 zmieniającą uchwałę nr 127/XV/03 Rady Miasta Malborka z dnia 18 grudnia 2003 r. w sprawie zmiany statutu jednostki organizacyjnej Gminy Miejskiej Malbork (zał. nr 12)**;

- l) *Projekt uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Miasta Malborka.* Przewodniczący Komisji Finansowo - Budżetowej Józef Barnaś powiedział, że biorąc pod uwagę fakt wyborów, które były na Burmistrza, jest obowiązek ustalenia wynagrodzenia pana Burmistrza. Patrząc na to jak społeczeństwo oceniło pracę pana Burmistrza w poprzedniej kadencji, Przewodniczący Komisji uważa i komisja głosując (6 – za, 1 – przeciw, 2 – wstrzymujące się) podjęła taką opinię, że to wynagrodzenie nie powinno być wynagrodzeniem, jak można nazwać śmiesznym, powinno być właściwe dla osób, które wykonują tak odpowiedzialne i ważne zadania, żeby nasze miasto wychodziło do przodu, żeby było przykładem dla innych miast ościennych.

Również opinia Komisji Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta jest pozytywna.

Przewodniczący Rady dodał, gdyż jest wnioskodawcą tej propozycji, która została podjęta kolegialnie, wspólnie z Wiceprzewodniczącym panem Tadeuszem Woźnym jak i również z Wiceprzewodniczącą panią Bożeną Piątkowską. Dla uzasadnienia Przewodniczący dodał, że Burmistrz Miasta ostatnią podwyżkę otrzymał w styczniu 2008 r. i poinformował, że jest to propozycja, która będzie propozycją na całą kadencję. Podobne wynagrodzenia mają burmistrzowie, prezydenci miast, które są bardzo blisko Malborka np.: Starogard Gdański, Chojnice, Tczew oraz Pruszcz Gdański.

Uwagi i wnioski radnych:

Radny Krzysztof Grylak w znacznej części podziela to co powiedział radny Barnaś, uważa, że Burmistrz powinien być wynagradzany. Pan Przewodniczący jest wnioskodawcą tego projektu uchwały, radny czyta z tego projektu, że jest składowe wynagrodzenie zasadnicze, dodatek funkcyjny, dodatek specjalny, wysługa lat i inne jeszcze przywileje, których niniejszy projekt by nie wyczerpywał.

Przewodniczący Rady nie słyszał o innych przywilejach, jest to projekt złożony w całości i dodał, że są pewne ograniczenia, których prezydenci, burmistrzowi, jeżeli chodzi o wynagrodzenie, nie mogą przekroczyć.

Radny Stanisław Grudziński zapytał, jaką stanowi to sumę bilansową – podwyżkę?

Pan radny dokładnie wie – odpowiedział **Przewodniczący** radnemu Grudzińskiemu, to wynika z projektu uchwały. Różnica między pensją otrzymywaną w styczniu 2008 r. a proponowaną jest 1 790,88 zł. brutto.

Radny Marek Charzewski zapytał, jaki to jest wzrost procentowy w porównaniu z wynagrodzeniem, które otrzymywał Burmistrz w poprzedniej kadencji?

Mniej więcej z kalkulacji wynika to w granicach około 14 % - odpowiedział **Przewodniczący Rady**.

Kontynuując **radny Marek Charzewski** powiedział, że wzrost 14 % w sytuacji gdzie wcześniej podjęte uchwały na dzisiejszej sesji o wzroście obciążeń dla mieszkańców i tu nagle podnosimy wynagrodzenie o 14 %. Burmistrz mówił wiele o swoim programie wyborczym a radny w tym programie nie doczytał się takich sformułowań, że od nowego roku będzie woda o 10 %, ścieki o 10 % a wynagrodzenie Burmistrza o 14 %. Takich planów w programie wyborczym pana Burmistrza radny nie znalazł.

Pan radny Barnaś mówi, że wynagrodzenie Burmistrza nie może być „śmieszne”, więc pytanie radnego, czy to, które pan Burmistrz otrzymywał poprzednio było „śmieszne”? Jeżeli już zwiększamy, to wynagrodzenie, to radny rozumie, że o jakiś procent związany z inflacją. Natomiast 14 % a według wyliczeń radnego prawie 15 % jest dla mieszkańców dosyć szokującą informacją, w porównaniu z tymi dwiema informacjami dotyczącymi podwyżek.

Radny Stanisław Berliński – znowu punkt siedzenia, mówi radny o sobie a punkt widzenia był cały czas jednakowy. Do wszystkich uchwał, jeżeli chodzi o wodę i ścieki oraz o podwyżkę dla pana Burmistrza. Radny tylko chciał wytłumaczyć te procenty radnemu Charzewskiemu. Jeżeli od 2008 r. nie było podwyżki, to liczymy 2009, 2010 i cztery lata z kadencji to jest sześć lat. Jakby te 14 % podzielić na sześć to jest 2 z kawałkiem procenta rocznie. Należy to też podkreślić, zwrócił się radny Berliński do radnego Charzewskiego.

Przewodniczący Rady przerwał przedmówcy mówiąc, że nie ma możliwości liczenia przez sześć, to były tylko trzy lata, to po pierwsze. A po drugie gdyby rada nie podwyższała a pan Burmistrz wykonywał zadania z roku na rok, które pan Burmistrz przedstawiał. Okazało się to

prawdą i zostały zrealizowane co przedstawiał przewodniczący Komisji Finansowo – Budżetowej.

Gdyby rada co roku podwyższała Burmistrzowi wynagrodzenie o 500 zł to doszłoby do tego co kolegiálně Prezydium Rady proponuje.

Adwocem **radny Krzysztof Grylak** powiedział panu Burmistrzowi, że będzie głosował za omawianym projektem uchwały, ale panu radnemu Berlińskiemu, jak to się ma do tych cięć budżetowych, zwłaszcza w sferze kultury, o której była mowa na poprzednim posiedzeniu.

Adwocem **radny Marek Charzewski** powiedział, że nie ma obowiązku podejmowania tej uchwały na cztery lata. Radni mogą podjąć uchwałę o zwiększeniu wynagrodzenia Burmistrza na jeden rok i po tym roku zobaczyć, czy realizacja tych zadań jest prawidłowa i wtedy wystąpić o kolejną podwyżkę.

Adwocem **radny Józef Barnaś** wyjaśnił, że może źle się wysłowił mówiąc, że było to śmieszne wynagrodzenie. To wynagrodzenie było niedoszacowane i tak można by to nazwać. Patrząc na budżety, które były realizowane w latach poprzednich, akurat pan Przewodniczący nie wpadł na ten pomysł, żeby dokonać wzrostu. Tutaj też należy podkreślić, że nie jest to wniosek pana Burmistrza, który w swojej kampanii o tym nie mówił, bo nie mógł. Propozycje daje Przewodniczący Rady i kolegium przewodniczących, całe grenium.

Jest to w rzeczywistości według radnego i rozeznania oraz patrząc na to, gdyż radny ma takie dodatkowe informacje z ościennych miast, że nasze miasto się ładnie rozwija, są to porównywalne wynagrodzenia do tych wszystkich burmistrzów i prezydentów.

Wiceprzewodnicząca Bożena Piątkowska uważa, że radni oceniają pracę pana Burmistrza za poprzednią kadencję. Wyborcy oddając swoje głosy ocenili wysoko pracę pana Burmistrza i wkład poniesiony w rozwój naszego miasta. Dlatego Wiceprzewodnicząca uważa, że w tej chwili nie wie, czy Burmistrz się w tej sytuacji czuje dobrze, ale uważa, że zasługuje na godne wynagrodzenie.

Więcej uwag i wniosków radni nie mieli i Przewodniczący poddał projekt pod głosowanie.

W wyniku głosowania (głosowało 21 radnych: 19 było – za, przeciwnych nie było i 2 głosy wstrzymujące się) Rada Miasta podjęła **Uchwałę Nr IV/20/10 w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Miasta Malborka (zał. nr 13).**

Ad. pkt 6

Odpowiedzi na zapytania i interpelacje radnych.

Burmistrz Miasta pan Andrzej Rychłowski odpowiedział na zapytania i interpelacje radnych:

Na pytania **radnego Marka Charzewskiego** – jeśli chodzi o drogi, temat ten jest w ostatnich dniach bardzo medialnym i oczywiście te informacje płynące o przesunięciu realizacji pewnych dróg docierają do miasta. Zarówno realizacja obwodnicy Malborka jak i drugiej nitki mostu, to inwestycje przekraczające możliwości finansowe miasta i mają być realizowane z budżetu państwa. Obwodnica i druga nitka mostu jako jedno zadanie wpisane zostało do krajowego rejestru budowy dróg i autostrad.

Na stronach Ministerstwa Infrastruktury ukazały się inwestycje, które będą realizowane z przesunięciem terminowym i nie jest to żadna tajemnica, że wiele ważnych inwestycji drogowych w Polsce zostało wstrzymanych priorytetowych, kilka autostrad, kilka obwodnic dużych miast. Niestety na tej liście ponad stu inwestycji drogowych ujętych w tym programie modernizacji polskich dróg i autostrad, jest obwodnica Malborka. My oczywiście interweniujemy, wysłaliśmy stosowne petycje, prośbę, monit do ministerstwa, tym nie mniej zdajemy sobie sprawę, że przy takiej sytuacji gdzie wstrzymanych jest wiele dróg ważniejszych, z punktu widzenia kraju, istnieje zagrożenie, że inwestycje są przesunięte, dlatego na tej liście jest też obwodnica Malborka. Zapewnienia Ministra infrastruktury mówiące o tym, że nie jest to wyrzucenie tych inwestycji a tylko ich przesunięcie, są dla nas ważne, dlatego, że my jakby realizujemy te zadania. Te zadania jakby są w toku, bo zarówno dokumentacja związana z drugą nitką mostu, którą realizuje miasto we współpracy z Gdańską Dyрекcją Dróg i Autostrad, jest aktualizowana i ona będzie wykonana w terminie i ten projekt będzie gotowy. Również rozmawialiśmy z Dyрекcją Dróg i Autostrad z Gdańska i realizowana jest dokumentacja, projekt techniczny obwodnicy Malborka i ma być utrzymany jeśli chodzi o realizację. Te wszystkie prace przygotowawcze będą trwały i będą przybliżać nas do budowy obwodnicy. W poprzedniej kadencji Burmistrz mówił i życzył tego, aby te inwestycje udało się utrzymać, bo one nie są zależne w dużej mierze od nas ale od finansów całego państwa. Te nie najlepsze informacje płyną nie tylko do nas, ale do bardzo wielu miast i do bardzo wielu obywateli w naszym kraju. Mamy tylko nadzieję i otrzymaliśmy obietnicę, że to przesunięcie będzie około dwóch lat w realizacji tych inwestycji. Przy czym my wchodzimy w okres, gdzie projektujemy tą obwodnicę. Ona nie miała ruszyć w przyszłym roku a w 2012, więc mamy nadzieję, że faktycznie dla nas to przesunięcie będzie tylko jednoroczne. Dlatego, że do tego czasu zostaną wykonane te wszystkie prace przygotowawcze związane z dokumentacją techniczną.

Burmistrz ma taką wielką nadzieję i powiedział, że oczywiście będziemy tą sprawę monitorować, pilnować, jeździć i zabiegać o to, aby te inwestycje, które są zaplanowane mimo, że już wiemy dzisiaj, że będą realizowane z opóźnieniem, dla nas nie skutkowały przesunięciem tego w zbyt długim czasie. Z tego harmonogramu, który mamy z Generalną Dyrekcją, było przesunięcie tylko roczne i takie zapewnienia na dzisiaj mamy, ale to są tylko zapewnienia a wszystko jest zależne od finansów całego budżetu państwa.

Musimy się do tego przygotowywać, natomiast efekt będzie wtedy, jeśli te środki otrzymamy już fizycznie na budowę drogi w tym programie budowy dróg i autostrad. Jest to taka informacja, z którą można się zapoznać na stronach Ministerstwa Infrastruktury.

Jeśli chodzi o utrzymanie zimowe dróg, Burmistrz powiedział, że zima jest specyficzna tego roku, odwilże na przemian z opadami śniegu. ZGKiM nie najgorzej sobie z tym radzi, ma zabezpieczone środki jeśli chodzi o środki techniczne. Natomiast jeśli chodzi o środki finansowe o ten rok, to nastąpiły pewne przesunięcia i zapłaciliśmy wszystko. Natomiast na przyszły rok w budżecie są zabezpieczone środki, więc powinno tutaj nie być żadnych perturbacji jeśli chodzi o utrzymanie. Oczywiście może nastąpić taka sytuacja, że zima nas zaskoczy w przyszłym roku większą intensywnością niż jest to przyjęte w budżecie, to wtedy będziemy dokonywać przesunięć w budżecie, żeby i chodniki i drogi w Malborku utrzymać. Burmistrz powiedział, że zakupiliśmy dodatkowy sprzęt, który ma wspomagać utrzymanie zimowe w mieście.

Sprawa drugiego wiceburmistrza – co do decyzji kiedy zostanie powołany, to leży w kompetencji Burmistrza. Zostanie zatrudniony drugi wiceburmistrz, we wszystkich miastach tej wielkości są dwie osoby zastępujące, co wynika z wielu przyczyn również z tych inwestycyjnych. Duże miasta wymagają dużej intensywności pracy od osób, które pracują jako burmistrz i wiceburmistrzowie w mieście.

Co do Szpitala Jerozolimskiego odpowiedzi udzielił **Wiceburmistrz Jerzy Skonieczny**, który od początku się tym tematem zajmował i ma pewną wiedzę. Miasto miało swego czasu pomysł jeśli chodzi o Szpital Jerozolimski, aby znaleźć wszystkie środki na wybudowanie i utrzymanie w całości Szpitala Jerozolimskiego. Burmistrz przypomniał, że Szpital został utrzymany dzięki wspólnej inicjatywie Towarzystwa Przyjaciół tego Szpitala i większość prac wykonanych w Szpitalu, przy jego ratowaniu pochodziła ze środków zgromadzonych przez to stowarzyszenie zdobywanych w ramach różnych form, czy to z rządu niemieckiego, z Ministerstwa Kultury, różnych projektów unijnych. Burmistrz powiedział, że nasz zespół, który się zajmuje pozyskiwaniem środków pozabudżetowych, naprawdę bardzo intensywnie

pracuje nad tym, żeby te pieniądze zdobywać i udaje nam się to zrobić. Burmistrz też mówił na jednej z ostatnich sesji, mimo, że wydaje się, iż ten budynek z zewnątrz jest praktycznie ukończony, to tak naprawdę kwotę, która jest potrzebna na jego zakończenie i oddanie do użytku całości, to jest niespełna dwa miliony złotych, bardzo poważna kwota. Staramy się żeby te pieniądze, które są potrzebne pozyskiwać z różnego rodzaju projektów i Burmistrz wie, dostał taką wiadomość przed samymi świętami, że nasz partner z Niemiec otrzymał zapewnienie, że 99 % tej kwoty to około 50 tys. euro, to jest około 200 tys. zł na dodatkowe prace związane z zakończeniem budynku. Dalej będziemy intensywnie poszukiwać pieniędzy. W naszym mieście jest wiele priorytetów i pytanie jest takie, czy radni podejmą taką decyzję, Burmistrz nie będzie śmiał tego zaproponować, znaleźć około 1,5 mln zł na to, żeby zakończyć te inwestycje od razu. Będziemy starali się robić metodą małych kroków, zakończyliśmy już etap, uzyskaliśmy pozwolenie na użytkowanie parteru, ten budynek będzie żył, zostanie przekazany prawdopodobnie w najbliższym czasie w użytkowanie Miejskiemu Domu Kultury i dalej będziemy rozglądać się za tym, żeby sukcesywnie wykańczać pozostałe pomieszczenia.

Na pytanie radnego Witkiewicza **Burmistrz Andrzej Rychłowski** w sprawie asfaltu, który miał być położony na ul. Wareckiej powiedział, że ideą pokrycia tej kostki w centrum jest to, żeby wprowadzić pewne inne walory estetyczne. Mogą przyjść mieszkańcy ul. Kościuszki aby położyć asfalt. Trudno Burmistrzowi dyskutować, jesteśmy w centrum, są określone warunki i Burmistrz myśli, że ta kostka nadaje uroku tym ulicom, tworzy pewien klimat. Burmistrz nie widzi tutaj wprowadzaniu asfaltu w momencie, kiedy ciężki ruch ciężarowy tam się nie odbywa, jest tam ruch osobowy. W przyszłości zostanie to dodatkowo złagodzone, jak miasto przejmie parking na zapleczu Czerzala, który będzie parkingiem, na który będzie można kierować ruch jeszcze dodatkowo samochodowy.

Radny Leszek Witkiewicz dodał do tego co powiedział, jedna trzecia tej ulicy ma asfalt a jedna trzecia nie. Tam stoją dwa domy, gdzie przy jednym jest asfalt a przy drugim kostka i stąd ten wniosek.

Burmistrz prosi o poinformowanie tym mieszkańcom, dlatego na jednej trzeciej jest, ponieważ na jednej trzeciej była kostka, która z tych walorów estetycznych nadawała się do odkrycia. Reszta nie nadaje się do odkrycia, więc został asfalt i to jest jakby pewien logiczny ciąg do parkingu, który jest. Jak chcielibyśmy wprowadzić kostkę dalej, ale spowodowało by to duże nakłady finansowe i nie miałyoby to na dzisiaj sensu. Być może w przyszłości ta kostka zostanie dołożona również na inne ulice w rejonie centrum, ponieważ ona w znaczący sposób zmienia wizerunek.

Ad. pkt 7

Przyjęcie protokołu z III sesji Rady Miasta Malborka.

Do protokołu z III sesji Rady Miasta Malborka radni nie wnieśli uwag, wobec powyższego został jednomyślnie (21 radnych – za) przyjęty.

Ad. pkt 8

Komunikaty i wolne wnioski.

Przewodniczący Rady poinformował, że planuje sesję budżetową w dniu 10 lutego 2011 r. Autopoprawki do budżetu są dostępne w Biurze Rady i na sali, także radni po sesji mogą je otrzymać.

W miesiącu styczniu odbędzie się szkolenie dla wszystkich radnych, o dniu szkolenia radni zostaną poinformowani.

Przewodniczący przypomniał o obowiązku złożenia oświadczenia majątkowego.

Radna Beata Komoszyńska zaprosiła radnych na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy do sztabu przy Szkole Podstawowej Nr 5. Będą występowały dzieci i młodzież z całego miasta Malborka.

Radna podziękowała radnej Teresie Zdanowicz, która od wielu lat bardzo wspiera Wielką Orkiestrę poświęcając po kilka godzin, licząc pieniądze od wolontariuszy.

W związku ze zbliżającym się Nowym Rokiem **pan Przewodniczący** w imieniu własnym, Prezydium Rady i pana Burmistrza, złożył najserdeczniejsze życzenia, zdrowia, szczęścia, pomyślności, satysfakcji zawodowej oraz podejmowania rozważnych decyzji.

Ad. pkt 9

Zakończenie sesji.

Wobec wyczerpania porządku obrad, Przewodniczący Rady pan Arkadiusz Mroczkowski zamknął IV sesję Rady Miasta Malborka.

Protokółowała Alicja Olchowicz

Przewodniczący Rady

Arkadiusz Mroczkowski

